

Piosenka i wiersz – marzec 2025 rok

Była sobie żabka mała

Była sobie żabka mała re re kum kum re re kum kum
która mamy nie słuchała re re kum kum bęc

Na spacerek wychodziła re re kum kum re re kum kum
Innym żabkom sie dziwiła re re kum kum bęc.

A na brzegu stare żaby re re kum kum re re kum kum
rajcowały ja te baby re re kum kum bęc

Jedna drugiej w ucho gdacze re re kum kum re re kum kum
jak ta mała pięknie skacze re re kum kum bęc.

Ostrzegała ją mamusia re re kum kum re re kum kum
by zważała na bocusia re re kum kum bęc

Gdy zobaczysz gdzieś bociana re re kum kum re re kum kum
to do wody skacz kochana re re kum kum bęc.

Zjadła żabka siedem muszek re re kum kum re re kum kum
i na brzegu gładzi brzuszek re re kum kum bęc

Przyszedł bociek niespodzianie re re kum kum re re kum kum
połknął żabkę na śniadanie re re kum kum bęc.

Teraz inne żabki płaczą re re kum kum re re kum kum
ze jej więcej nie zobaczą re re kum kum bęc.

Z tego taki morał mamy re re kum kum re re kum kum
Trzeba zawsze słuchać mamy re re kum kum bęc.



**„Jestem Li - long”
wiersz A. Bober**

Jestem Li-long, chłopiec Azjata,
W pagodzie mieszkam i sypiam na matach.
Mam dwie pałeczki zamiast łyżeczki
i pałeczkami jem ryż z miseczki.
Jak słońce ciało moje wygląda.
Na świat skośnymi oczkami spoglądam.
Specjalny strój mam na uroczystości,
Kimonem wszystkich zachwycam gości.
Jest nas najwięcej na całym świecie,
Co jeszcze wiedzieć o mnie chcecie?

